

2 czerwca 2011



Urzędnicy dla małych pacjentów

Podobnie jak w latach ubiegłych, z okazji Dnia Dziecka Klub Honorowych Dawców Krwi działający przy Urzędzie Marszałkowskim zorganizował akcję oddawania krwi dla dzieci przebywających na oddziałach szpitalnych naszego regionu. Tym razem ten bezcenny dla życia lek można było oddawać w ambulansie do poboru krwi na ulicy Sienkiewicza w Kielcach. Efektem akcji jest ponad 6 litrów krwi. Na apel samorządowców odpowiedzieli także strażacy oraz pracownicy Urzędu Miasta w Kielcach. Krew oddała także wicewojewoda świętokrzyski Beata Oczkowicz.

- Wspólnie oddajemy krew już po raz dziesiąty. Tradycją jest organizowanie tego typu akcji przy okazji Dnia Dziecka oraz mikołajek - mówi **Leszek Wnętrzak** z Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego, inicjator utworzenia w urzędzie Klubu Honorowych Dawców Krwi. Sam, od kiedy skończył 18 lat, dzieli się krwią z innymi. Do tej pory oddał jej ponad 20 litrów. - Jest we mnie potrzeba pomagania innym - mówi o sobie „pierwszy krewniak urzędu”. Swoim pomysłem zaraził innych i od pięciu lat razem z Sylwią Woźniczko organizują akcję właśnie w Urzędzie Marszałkowskim. Według niego wszelkie tego typu przedsięwzięcia są potrzebne, zwłaszcza w naszym regionie, gdzie przeprowadzane są wysokospecjalistyczne zabiegi, które wymagają tego bezcennego leku. - Zapasu krwi nigdy nie jest za dużo. Warto pamiętać o jej oddawaniu nie tylko podczas takich dni, jak dziś - mówi Leszek Wnętrzak i przyznaje, że sam regularnie przyjeżdża do centrum. - Zbliża się okres wakacji. To także czas wzmożonego ruchu na drogach, a co za tym idzie, wypadków. W związku z tym zbieramy zapasy - mówi.